

Młodość mistrzu jest rzeźbiarką,
Co wykuwa żywot cały;
Choć przemienie sama szparko,
Cios jej dłuta wiecznotrwały
(Z. Krasieński „Do Kajetana Koźmiana”)

Laudacja
studentów Wydziału Elektrotechniki GiH z lat 1967-73
z okazji 70-lecia Wydziału

Droga Akademio

Szanowny Panie Dziekanie

Szanowni Pracownicy Wydziału

Drodzy Uczestnicy Jubileuszu – Koleżanki i Koledzy

Wprost trudno uwierzyć, że w murach Akademii Górniczo-Hutniczej spotkaliśmy się po raz pierwszy przed 55 laty! Było to kilka miesięcy przed pamiętnymi wydarzeniami marca 1968 roku. W pierwszych latach studiów świętowaliśmy 50-lecie naszej „Alma Mater”. Dzisiaj Uczelnia liczy ponad sto lat i jak wtedy, z impetem odpowiada na wyzwania nowoczesnej gospodarki.

Po egzaminach wstępnych w 1967 roku rozpoczęliśmy edukację na Wydziale Elektrotechniki Górniczej i Hutniczej. Onieśmieleni dostojnymi murami Akademii, rozstawionej osiągnięciami wybitnych profesorów, rozpoczęliśmy czas rzetelnej nauki, ale też i dorosłego życia. W akademickich dyskusjach stawialiśmy sobie pytania o przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, o nasze miejsce w świecie. Obserwowaliśmy, co działo się w naszym kraju i poza nim, próbowaliśmy go też naprawiać. Wydarzenia Grudnia 70 na Wydziale Elektrotechniki GiH zaczęły się kilka dni wcześniej niż na Wybrzeżu, bo już 4 grudnia 1970 roku, gdy Egzekutywa PZPR AGH za negowanie kierowniczej roli partii spowodowała zawieszenie Rady Wydziałowej ZSP i odwołanie z pełnionych funkcji naszych kolegów. Na znak protestu rezygnacje solidarnie złożyli wszyscy członkowie Rady, starostowie lat i grup oraz bytowcy. Zanosito się na strajk studentów, ale Rektor, prof. Jan Anioła wydał apel i szybko ogłosił dni rektorskie.

Przez blisko sześć lat naszego życia, Uczelnia, miasto i region stanowiły nierozdzielny całość, przesiąkniętą duchem historii, który otaczał nas zewsząd. Można rzec - obcowaliśmy z historią na co dzień, nie zdając sobie wówczas sprawy, że buduje to w nas poczucie głębokiego zakorzenienia, które odczuwamy do dziś.

Mieliśmy szczerą i wcale nieudawany pęd do wiedzy. Naukę wspominamy z wielkim sentymentem, szczególnie wspólny trud w rozpracowywaniu nietatwych zadań. Byliśmy naprawdę głodni wiedzy, a w miarę jej zdobywania, apetyt wzrastał. Trzeba przyznać, że studiowanie na Wydziale Elektrycznym nie było łatwe, a często